

HELENA ŚWIDA-SZACIŁOWSKA

ur. 1928; Warszawa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, Zwierzyniec, Włodawa, PRL
Słowa kluczowe	projekt Lublin. Opowieść o mieście, gospodarka PRL, kolejki, kryzys gospodarczy, stan wojenny

Kryzys gospodarczy w latach 80.

Kolejki po cukier. Wyłapywało się, gdzie kto mógł – cukru nie było, pieczywa. Najgorszy był rok [19]89, po odzyskaniu niepodległości, bo wtedy rzeczywiście był absolutny kryzys. Wiem, że z dziewczyną Stefana stałam w kolejce po cukier, to się wyłapywało gdzieś w sąsiedniej wsi Zwierzyńca. Gdzieś tam chleb też. Chleba nie było, jakieś suchary się kupowało. Ja właśnie byłam w Zwierzyńcu, bo to lato, najgorsze było to lato właśnie, przedówek, rzeczywiście nic wtedy [nie było], absolutnie puste półki – ocet i musztarda, ocet i musztarda. Ale w okresie stanu wojennego takie same numery robili, rzeczywiście było bardzo ciężko o żywność i o wszystko – mścili się na narodzie, ale naród był wtedy fajny. Pod tą bramą więzienną się stało, kawały żeśmy sobie opowiadały, żeby się śmiać, żeby nie było łez – nie wolno było płakać. Internowani mówili: „Tylko nie wolno. Jak macie płakać, to nie przychodźcie”, więc myśmy sobie opowiadały kawały, żeby było wesoło, żeby jakoś tak trzymać się.

Data i miejsce nagrania	2005-10-30, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"